

**Małgorzata Liwak**  
**SĄD NAD PAPIEROSEM**

**Osoby:**

- Sędzia
- Prokurator
- Adwokat
- Papieros
- Chemik
- Lekarz
- Pielęgniarka
- Były Palacz
- Palacz
- Woźny Sądowy

*(Sala rozpraw: stół nakryty materiałem, na nim mały młotek, obok cztery krzesła)*

**Woźny:** Proszę wstać, sąd idzie.

*(Wchodzi Sędzia, Adwokat, Prokurator i Papieros; siadają)*

**Sędzia:** *(Uderza młotkiem)* Sąd rozpoczyna rozprawę. Dziś na ławie oskarżonych zasiada papieros. Proszę panią prokurator o przedstawienie sądowi aktu oskarżenia.

**Prokurator:** Oskarżonemu zarzuca się powodowanie uzależnień, rujnowanie zdrowia oraz wywoływanie groźnych chorób. Oskarżony papieros świadomie niszczy zdrowie ludzkie od setek lat. Jest więc wielowiekowym recydywistą. Wpływa negatywnie na ludzkie zdrowie przez podstępne działanie zawartych w nim substancji.

**Sędzia:** Co ma do powiedzenia w tej sprawie pani adwokat?

**Adwokat:** Nie zgadzam się z panią prokurator! Tyle mówi się o tych szkodliwych substancjach, a tak naprawdę są to zupełnie niewinne pierwiastki i związki chemiczne.

**Prokurator:** Tak? Wobec tego powołuję na świadka chemika – panią profesor Apolonię Amoniak, która przybliży nam te „niewinne” związki chemiczne.

*(Wchodzi Chemik; Prokurator zwraca się do niego)*

Czy świadek zna związki i pierwiastki współdziałające z oskarżonym?

**Chemik:** Znam doskonale. To przede wszystkim nikotyna: silna trucizna, która uzależnia podobnie jak narkotyk. Poza tym z oskarżonym współpracują: cyjanowódór, stosowany niegdyś w komorach gazowych, aceton – rozpuszczalnik będący składnikiem farb i lakierów, arsen – składnik chemicznych środków bojowych oraz chlorek winylu wykorzystywany w przemyśle tworzyw sztucznych.

**Sędzia:** Dziękuję świadkowi.

*(Chemik wychodzi. Sędzia zwraca się do Adwokata)*

Co pani na to, pani mecenas?

**Adwokat:** Cóż, możliwe, że wymienione pierwiastki współdziałają z oskarżonym. Nie są jednak wcale takie groźne. Co takie niewinne związki mogą zrobić złego? Z pewnością nic.

**Sędzia:** Myślę, że na ten temat wypowie się nasz następny świadek, lekarz. Powołuję na świadka pana doktora Zenona Zdrówko.

*(Wchodzi Lekarz)*

**Lekarz:** Te na pozór niewinne pierwiastki i związki, których w papierosie znajduje się około 4000, powodują liczne choroby: udary mózgu, kataraktę, nowotwory krtani, płuc, trzustki i nerek, częste infekcje górnych dróg oddechowych. Ponadto niosą ryzyko zawału serca, chorób żołądka i dwunastnicy oraz mniejszej płodności.

**Prokurator:** Myślę, że te fakty mówią same za siebie. Oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów.

**Adwokat:** Chwileczkę. Przecież istnieją też plusy mojego klienta. Otóż działa on bardzo uspokajająco.

**Prokurator:** *(do Lekarza)* Co pan na to?

**Lekarz:** Owszem, przez chwilę człowiek po zapaleniu papierosa może czuć się oziębiały i nie myśli o problemach. Ale to nie jest rozwiązanie! Poza tym zawarte w papierosie substancje są tak szkodliwe, że w żaden sposób nie są w stanie odprężyć lub wspomóc organizmu. Wręcz odwrotnie.

**Sędzia:** Dziękuję świadkowi.

*(Lekarz wychodzi)*

**Adwokat:** Paląc papierosy, wygląda się doroślej, „na luzie!”.

**Prokurator:** Dorosłość nie polega na paleniu papierosów, ale na odpowiedzialności za siebie i swoje zdrowie oraz życie. Palenie świadczy więc o czymś przeciwnym.

**Adwokat:** Papierosy pozwalają nawiązać kontakty towarzyskie.

**Prokurator:** Ciekawe w jaki sposób? Jeśli ktoś przyjaźni się z drugą osobą tylko ze względu na papierosy, to jest to wielkie nieporozumienie.

**Sędzia:** Chyba nie dojdziemy do porozumienia. Wobec tego proszę kolejnego świadka. Powołuję na świadka byłego palacza panią Stefanię Kowalską.

*(Wchodzi Były Palacz)*

Jak długo paliła pani papierosy?

**Były palacz:** Około dziesięciu lat.

**Adwokat:** A więc musiało sprawiać to pani przyjemność, skoro paliła pani tyle czasu.

**Były palacz:** Przyjemność? Nie! To był po prostu nałóg, przymus.

**Prokurator:** Dlaczego pani rzuciła palenie.

**Były palacz:** Zobaczyłam, co nałóg ze mną robi. Często odczuwałam zadyszkę, miałam chrypkę i przewlekłe zapalenie gardła. Moja cera stała się szara i zwiędła, włosy matowe i łamliwe, a zęby żółte. Poza tym policzyłam sumy, które wydawałam na papierosy.

**Prokurator:** I do jakich wniosków pani doszła?

**Były palacz:** Że za pieniądze, które wydawałam na papierosy przez pół roku, mogłabym kupić telewizor dobrej marki.

**Prokurator:** Dziękuję. Nie mam więcej pytań.

**Sędzia:** Dziękuję świadkowi.

*(Były Palacz wychodzi)*

Powołuję jako kolejnego świadka pielęgniarkę, panią Klementynę Krwinę, która przybliży nam trochę danych statystycznych, działających na niekorzyść oskarżonego.

*(Pielęgniarka wchodzi)*

**Pielęgniarka:** Oskarżony działa podstępnie, a jego działalność zatacza coraz szersze kręgi. Wśród młodzieży w wieku od 16 do 21 lat pali prawie połowa. 13 milionów dorosłych Polaków jest uzależniona od nikotyny. Pali prawie 50% mężczyzn i blisko 30% kobiet. Co czwarty jedenastolatek próbował palić, 7% piętnastolatków pali codziennie, codziennie zaczyna palić około 500 dziewcząt i chłopców. A ponadto z powodu chorób odtytoniowych umiera w Polsce od 60 do 70 tysięcy ludzi. Ataki serca zdarzają się już przed trzydziestką. A to dlatego, że już w minutę po pierwszym zaciągnięciu się następuje skurcz aorty, co hamuje obieg krwi. Skurcz ten trwa co najmniej 20 minut. Zwężona i usztywniona aorta utrudnia lewej komorze serca pompowanie krwi.

**Sędzia:** Dziękuję.

*(Pielęgniarka wychodzi. Sędzia zwraca się do Prokuratora)*

Czy chce pani przesłuchać jeszcze jakiegoś świadka?

**Prokurator:** Tak. Proszę na świadka obecnego palacza.

*(Palacz wchodzi)*

Jak długo pani pali?

**Palacz:** Sześć lat. Jednak dałbym dużo, aby móc wyzwolić się z tego nałogu.

**Adwokat:** Ależ dlaczego?!?

**Palacz:** Cóż, coraz gorzej z moją kondycją – trudniej mi biegać, pływać. Poza tym często widzę reakcję osób, które ze mną rozmawiają: wiem, że przeszkadza im mój „papierosowy” oddech, przesycony zapachem nikotyny. Ściany i firanki

w moim domu są żółte, podobnie zresztą jak moje palce i zęby. No i pieniądze – idą jak woda. Czy wie pani, że wypalanie dziennie paczki papierosów w skali roku daje równowartość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia?

**Prokurator:** Myślę, że fakty mówią same za siebie. Mogę panu tylko życzyć siły, by wyzwolił się pan z tego zgubnego nałogu.

*(Palacz wychodzi)*

**Woźny:** Sąd udaje się na naradę.

*(Sędzia wychodzi. W tym czasie Prokurator i Adwokat cicho rozmawiają. Po chwili Sędzia wraca)*

**Sędzia:** Sąd rozpatrzył sprawę oskarżonego papierosa i wysłuchał zeznań świadków. Proszę oskarżonego o powstanie.

*(Papieros wstaje)*

Przebieg rozprawy sądowej wykazał, że oskarżony jest winien zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów przestępczych. Niestety, po uważnym wysłuchaniu obrońcy i oskarżyciela, sąd nie znalazł podstaw do zastosowania żadnych środków łagodzących. Przy ferowaniu wyroku sąd wziął pod uwagę wyjątkowo szkodliwy wpływ oskarżonego na ludzkie zdrowie i szkodliwość społeczną. Na podstawie prawa naturalnego, odwołując się do piątego przykazania Dekalogu – „Nie zabijaj” oraz na podstawie prawa stanowionego, a zwłaszcza dyrektywy Unii Europejskiej – o częściowym zakazie reklamy tytoniu w telewizji, zakazie sponsorowania wyrobów tytoniowych z 1998 roku oraz przepisom z 2001 roku dotyczącym zakazu reklamy i form sponsorowania tytoniu w reklamie powodujących „skutki ponadgraniczne”, zatwierdzonym przez Parlament Europejski, skazuję oskarżonego na absolutne potępienie. Od wyroku nie służy oskarżonemu apelacja. Wyrok jest ostateczny.  
*(Uderza młotkiem)* Proszę wyprowadzić oskarżonego.

*(Wszyscy wychodzą)*